

Sygnatura akt II C 85/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 marca 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca Sędzia SR A. S.

Protokolant st. sekr. sąd. M. O.

po rozpoznaniu w dniu 23 lutego 2017 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa D. D.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę i ustalenie

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwotę 3000 zł (trzy tysiące złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 10 października 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki tytułem odszkodowania kwotę 2201,82 zł (dwa tysiące dwieście jeden złotych osiemdziesiąt dwa grosze) z ustawowymi odsetkami od dnia 10 października 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
3. oddala powództwo w pozostałej części;
4. obciąża pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotą 580,25 zł (pięćset osiemdziesiąt złotych dwadzieścia pięć groszy) tytułem tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa kosztów sądowych;
5. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1839,54 zł (jeden tysiąc osiemset trzydzieści dziewięć złotych pięćdziesiąt cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygnatura akt II C 85/16

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 2 lutego 2016 roku skierowanym przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W., powódka D. D. reprezentowana przez pełnomocnika z wyboru – radcę prawnego, wniosła o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 3000 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 października 2015 roku do dnia zapłaty, kwoty 100zł tytułem kosztów opieki i leczenia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 października 2015 roku do dnia zapłaty, kwoty 1287,45zł tytułem zwrotu utraconych dochodów wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 października 2015 roku do dnia zapłaty, oraz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Nadto wniosła o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku z dnia 19 stycznia 2014 roku mogące ujawnić się w przyszłości.

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powódki wskazał, iż w dniu 19 stycznia 2014 roku powódka wychodząc z budynku przy ul. (...) w Ł. poślizgnęła się na oblodzonych i niczym nie posypanych schodach, w wyniku czego upadła i doznała obrażeń ciała w postaci złamania wyrostka poprzecznego trzonu kręgosłupa. Powódka po zdarzeniu leczona była ortopedycznie i neurologicznie. Przyczyną zdarzenia było niezabezpieczenie nawierzchni schodów i niezapewnienie bezpiecznego poruszania się po nich pieszych. Powódka zgłosiła szkodę Administracji Zasobów Komunalnych Ł., która poinformowała, że za zimowe utrzymanie tego miejsca w sezonie 2013/2014 na podstawie umowy odpowiedzialna jest (...) sp. z o.o. sp. k. Powódka zgłosiła szkodę pozwanemu będącemu ubezpieczycielem tej spółki. Pozwany odmówił przyjęcia swojej odpowiedzialności, powołując się na niemożność nawiązania kontaktu z ubezpieczoną spółką z uwagi na prawdopodobne zakończenie prowadzenia przez nią działalności, co według pozwanego stanowi naruszenie OWU. Według powódki przywołane przez pozwanego OWU zawężają przypadki wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela jedynie do działania ubezpieczonego z winy umyślnej lub z rażącym niedbalstwem, zaś zakończenie działalności przez spółkę jest kategorią obiektywną.

(pozew k. 2-4, pełnomocnictwo k. 5)

W odpowiedzi na pozew z dnia 24 maja 2016 roku roku pozwany reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł o oddalenie powództwa, a także zasądzenie kosztów postępowania sądowego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany przyznał, że w dniu 19 stycznia 2014 roku udzielał ochrony ubezpieczeniowej (...) sp. z o.o. sp. k. Pozwany otrzymał informację, że ubezpieczony zakończył działalność, a każda z prób kontaktu z nim była bezskuteczna. W § 10 ust. 7 OWU strony umowy ubezpieczenia uzgodniły, że niedopełnienie obowiązków wynikających z § 10 ust. 3 OWU (tj. ubezpieczający i ubezpieczony są zobowiązani do współpracy z A. w celu wyjaśnienia wszelkich okoliczności powstania szkody, zasadności i wysokości roszczenia) stanowi podstawę do zwolnienia pozwanego z obowiązku wypłaty odszkodowania, chyba, że niedopełnienie to nie zostało spowodowane z winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa ubezpieczonego. Wobec tego, że ubezpieczony nie przekazał jakichkolwiek informacji, które pozwoliłyby na przeprowadzenie procesu likwidacji szkody, pozwany był zmuszony wydać decyzję odmowną.

Niezależnie od tego pozwany podniósł, że nie można stwierdzić, iż działanie lub zaniechanie ubezpieczonego doprowadziło do zdarzenia wywołującego szkodę. W okresie zimowym, gdy mamy do czynienia z obfitymi opadami śniegu, pełne wyeliminowanie ryzyka upadku pieszych poruszających się chodnikami jest praktycznie niemożliwe. Pozwany nie kwestionował, że powódka doznała urazów, które rzutują na jej obecny stan zdrowia, ale w jego ocenie nie są to urazy, które uzasadniałyby przyznanie zadośćuczynienia w żądanej wysokości. W ocenie pozwanego powódka nie udowodniła zasadności ani wysokości roszczenia w zakresie odszkodowania. Jeśli chodzi o żądanie zasądzenia odsetek od kwoty zadośćuczynienia, to zdaniem pozwanego, wymagalne są one dopiero z datą wyrokowania. Według pozwanego powódka nie ma interesu w żądaniu ustalenia odpowiedzialności na przyszłość, gdyż jej roszczenia zostały skutecznie zabezpieczone przez obowiązujący art. 442¹ kc. Pozwany wyjaśnił również, że zgodnie z wnioskiem o ubezpieczenie, w każdej szkodzie przewidziana została franszyza redukcyjna w wysokości 300zł.

(odpowiedź na pozew k. 75-79, pełnomocnictwo k. 80, odpis KRS k. 82-87v)

W piśmie z dnia 6 grudnia 2016 roku powódka rozszerzyła żądanie pozwu w ten sposób, że wniosła o zasądzenie dodatkowo kwoty 1097zł tytułem odszkodowania obejmującego zwrot kosztów opieki osób trzecich wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 10 października 2015 roku do dnia zapłaty.

(pismo k. 119-119v)

W piśmie z dnia 13 grudnia 2016 roku pozwany wniósł o oddalenie powództwa także w rozszerzonej części.

(pismo k. 124-125)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 stycznia 2014 roku w Ł. ok. godziny 14-tej powódka wychodząc z klatki schodowej budynku przy ul. (...) w Ł. poślizgnęła się na oblodzonych, niezabezpieczonych piaskiem ani solą schodach i upadła na te schody. Nawierzchnia za schodami również była oblodzona i nie posypana piaskiem. Będąca świadkiem zdarzenia A. A. podeszła do powódki i pomogła jej wstać. Powódka powróciła do mieszkania, skąd zadzwoniła po pogotowie.

(zeznania świadka A. A. k. 121, zeznania powódki k. 122-123, dokumentacja fotograficzna k. 14)

Z Pogotowia (...) powódka została skierowana do Oddziału Ortopedycznego z powodu urazu kręgosłupa. W dniu 20 stycznia 2014 roku została zaopatrzona w warunkach szpitalnych. W trakcie pobytu w szpitalu rozpoznano złamanie wyrostka poprzecznego lewego trzonu L1. Powódka zgłaszała ból kręgosłupa w odcinku lędźwiowym w okolicy lewego łuku żebrowego i lewej okolicy lędźwiowej. Stwierdzono z odchyleniem bolesność przy palpacji w okolicy dolnych żeber lewych, brzuch tkliwy w lewym podżebrzu, silnie bolesny w lewej okolicy lędźwiowej. Chirurg wykluczył uraz brzucha. Wykonano badania RTG kręgosłupa piersiowego, RTG klatki piersiowej i żeber, RTG kręgosłupa lędźwiowego, TK jamy brzusznej, kręgosłupa piersiowego i lędźwiowo-krzyżowego. Powódce założono gorset ortopedyczny na 6 tygodni i wydano wniosek na ortezę LS kręgosłupa. W warunkach ambulatoryjnych była dwukrotnie konsultowana ortopedycznie w marcu 2014 roku. Poza tym prowadzono leczenie neurologiczne powódki. Lekarz neurolog stwierdzał objawy korzeniowe po stronie lewej na pierwszej wizycie 17 marca 2014 roku. Stwierdzał także objawy ubytkowe ze strony korzenia L5 i S1. Na ostatniej wizycie 23 kwietnia 2014 roku neurolog opisał, że rehabilitacja zaczyna się 12 maja 2014 roku i opisuje śladowe objawy korzeniowe po stronie lewej oraz osłabienie odruchów OA po lewej. Leczący neurolog nie rozpoznaje zespołu korzeniowego pourazowego, tylko rozpoznaje przebyty uraz kręgosłupa ze złamaniem wyrostka poprzecznego lewego trzonu L1 i wypisuje pacjentkę od 29 kwietnia 2014 roku po zwolnieniu lekarskim do pracy. W dokumentacji medycznej w badaniach CT opisywano złamanie wyrostka poprzecznego trzonu L1 po stronie lewej bez przemieszczenia.

(kserokopia dokumentacji medycznej k. 16-32)

Nieruchomość przy ul. (...), na której doszło do przedmiotowego zdarzenia pozostaje w zakresie obowiązków i kontroli Gminy M. Ł.. W umowie z dnia 17 czerwca 2013 roku Gmina Ł. – Administracja (...) Ł. (...) zleciła (...) Sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w S. (wykonawca) do realizacji usługi sprzątnięcia w zakresie utrzymania w należyłym stanie sanitarno – porządkowym powierzchni wewnętrznych nieruchomości oraz terenów niezabudowanych i zielonych przynależnych do nieruchomości na terenie administrowanym przez Gminę Ł.. W ramach wynagrodzenia za utrzymanie w należyłym stanie sanitarno – porządkowym terenów zewnętrznych niezabudowanych przynależnych do nieruchomości wykonawca umowy przyjął do wykonania m.in. czynności w zakresie codziennego, sukcesywnego oraz niezwłocznego usuwania skutków zimy w systemie całodobowym: opadów śniegu, gołoledzi – częstotliwość i wielkość uzależniona od warunków atmosferycznych niezależnych od zamawiającego.

(kserokopia umowy k. 34-38 z załącznikiem k. 39)

Powódka w wyniku wypadku z dnia 19 stycznia 2014 roku w aspekcie neurologicznym nie doznała uszczerbku na zdrowiu. Powódka doznała złamania wyrostka poprzecznego lewego trzonu L1 bez przemieszczenia. Cierpienia fizyczne powódki związane ze zdarzeniem przez okres 6 tygodni były znaczne. Powódka zażywała przez ten okres leki przeciwbólowe, wykonywała sobie sama podskórne iniekcje z leku C. przez okres 30 dni. Po 6 tygodniach cierpienia fizyczne były miernie wyrażone do 3 miesięcy. Koszt leczenia farmakologicznego powódki wyniósł 150zł. Powódka przechodziła rehabilitację w ramach NFZ. Z oceny neurologicznej powódka wymagała pomocy i opieki osób trzecich w czynnościach życia codziennego przez okres 6 tygodni (tj. przez okres noszenia gorsetu ortopedycznego) dwie godziny dziennie (przy czynnościach higienicznych, zakupach, sprzątnięciu). Aktualnie objawy ubytkowe ze strony korzenia L5 i S1 są związane z chorobą zwyrodnieniową – dyskopatyczną, a nie z przebytym złamaniem wyrostka poprzecznego lewego trzonu L1. Powódka nie wymaga dalszego leczenia po przebytym urazie kręgosłupa.

(opinia biegłej z zakresu neurologii k. 101-104)

Z ortopedycznego punktu widzenia powódka nie doznała uszczerbku na zdrowiu w wyniku wypadku z dnia 19 stycznia 2014 roku. Dolegliwości będące następstwem przebytego złamania o dość istotnym nasileniu mogły utrzymywać się przez okres ok. 4-6 tygodni. Ze względu na procesy naprawcze, uruchamiane w momencie urazu, po tym czasie owe dolegliwości jeśli występowały, to nie były znaczne. Z powodu doznanych obrażeń w przypadku powódki zostało zastosowane leczenie zachowawcze, które doprowadziło do dobrego końcowego rezultatu. W ocenie ortopedycznej proces leczenia powódki został zakończony, a funkcja narządu ruchu została przywrócona. Z tego względu powódka nie powinna ponosić dodatkowych kosztów leczenia. Z ortopedycznego punktu widzenia przez pierwszy miesiąc po wypadku, ze względu na uzasadnione występowanie dolegliwości bólowych okolicy lędźwiowej, powódka mogła mieć trudności z wykonywaniem czynności tzw. życia codziennego, pomimo unieruchomienia odcinka lędźwiowego kręgosłupa. Z tego powodu pomoc innych osób w wykonywaniu tych czynności była uzasadniona przez ok. 4-6 tygodni po 2-3 godziny dziennie.

(opinia biegłego ortopedy k. 109-110)

Pismem, doręczonym pozwanemu w dniu 9 września 2015 roku powódka zgłosiła szkodę żądając zapłaty: 35.000zł tytułem zadośćuczynienia, 5000 zł tytułem odszkodowania za koszty opieki oraz leczenia oraz 1300 zł tytułem utraconych dochodów.

(zgłoszenie szkody z potwierdzeniem doręczenia k. 41-42)

Decyzją z dnia 13 listopada 2015 roku pozwany odmówił wypłaty odszkodowania powołując się na § 10 ust. 7 OWU stanowiących część umowy ubezpieczenia.

(kserokopia decyzji k. 43-44)

W dniu wypadku powódki (...) Sp. z o.o. sp. k. objęta była ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Strony umowy ubezpieczenia przewidziały w umowie franszyzę redukcyjną 300zł z zastrzeżeniem, że z wyłączeniem szkód osobowych. Po zgłoszeniu przez powódkę szkody pozwany podejmował próby kontaktu z ubezpieczonym (...) Sp. z o.o. sp. k. celem przesłania dokumentów i wyjaśnień do rozpatrzenia roszczenia, które okazały się bezskuteczne. Uprawnionym do reprezentowania (...) Sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w G. jest (...) sp. z o.o. w G., która według stanu na dzień 1 lutego 2016 roku nie posiada organu uprawnionego do jej reprezentacji.

(bezsporne, odpisy KRS k. 45-52, polisa, wniosek o ubezpieczenie k. 92v – akta szkody)

Do umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (...) Sp. z o.o. sp. k. zawartej z pozwanym znajdowały zastosowanie ogólne warunki ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (OWU). Według § 10 pkt 3 OWU ubezpieczający i ubezpieczony są zobowiązani do współpracy z A. w celu wyjaśnienia wszelkich okoliczności powstania szkody, zasadności i wysokości roszczenia. Zgodnie z § 10 pkt 7 OWU w razie naruszenia z winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa ubezpieczającego lub ubezpieczonego obowiązków wskazanych w § 10, A. może odpowiednio zmniejszyć świadczenie, jeżeli naruszenie przyczyniło się do zwiększenia szkody lub uniemożliwiło A. ustalenie okoliczności i skutków szkody.

(OWU k. 88-91, bezsporne)

Po zdarzeniu z dnia 19 stycznia 2014 roku powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim z powodu niezdolności do pracy od 20 stycznia 2014 roku do 28 kwietnia 2014 roku. W tym czasie otrzymała dochód netto mniejszy o 1287,45 zł od tego, który otrzymałaby, gdyby świadczyła pracę.

(kserokopia zaświadczenia k. 53, kserokopia umowy k. 132, zeznania powódki k. 122-123)

Stawka pełnej odpłatności jednej roboczogodziny za usługi opiekuńcze na terenie miasta Ł. w dni powszednie od lipca 2009 roku wynosiła 9,50 złotych.

(okoliczność znana Sądowi urzędowo)

Po wypadku powódce pomocy przy ubieraniu, myciu, sprzątanii, przygotowywaniu posiłków udzielały jej córki. Powódka w czasie, gdy doznała urazu nie miała takich planów, z których ze względu na następstwa wypadku zmuszona byłaby zrezygnować.

(zeznania świadka M. D. k. 121-122)

Powyższy stan faktyczny został ustalony przez Sąd na podstawie wyszczególnionych powyżej dowodów z dokumentów, zeznań świadków, zeznań powódki oraz na podstawie opinii biegłych sądowych z zakresu ortopedii i neurologii.

Sąd uznał za wiarygodne zebrane w sprawie dokumenty (kserokopie – stosownie do art. 308 kpc), bowiem autentyczności oraz prawdziwości treści w nich zawartych nie kwestionowała żadna ze stron, a i Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków i powódki, oceniając je w całości jako logiczne i spójne z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym, z tym wyjątkiem, gdy świadek M. D. i powódka wiązały obecne dolegliwości powódki z wypadkiem. Powódka jak i świadek nie mają wiedzy specjalistycznej by oceniać i wiązać skutki urazu doznanego przez powódkę w styczniu 2014 roku z obecnym stanem zdrowia powódki.

Sąd uznał za przydatne opinie powołanych w sprawie biegłych sądowych oceniając je jako rzetelne, pełne i szczegółowe. Opinie zostały sporządzone zgodnie z tezami dowodowymi, a ich treść odpowiadała na wszystkie pytania Sądu. Pełnomocnicy stron nie zgłaszali zastrzeżeń do opinii, nie wnosili o ich uzupełnienie.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Pozwany kwestionował zarówno zasadę jak i wysokość swojej odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 19 stycznia 2014 roku.

W kontekście powołanej przez powódkę w pozwie podstawy faktycznej – podstawy prawnej tak sformułowanego żądania należy upatrywać w normie art. 415 k.c. w zw. z art. 822 §1, §2 i §4 k.c.

Powołany przepis art. 415 k.c. przewiduje odpowiedzialność cywilną tego, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę. Natomiast bezpośrednią podstawę prawną odpowiedzialności pozwanego towarzystwa ubezpieczeń stanowi przepis art. 822 §1 k.c. zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia, przy czym umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o których mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia (art. 822 §2 k.c.). W przypadku zaś odpowiedzialności cywilnej, uprawniony do odszkodowania może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (§ 4 art. 822 k.c.).

Jak ustalono do wypadku powódki doszło na terenie posesji pozostającej w zasobach Gminy M. Ł., która na podstawie umowy powierzyła utrzymanie terenu (...) sp. z o.o. sp. k. – przedsiębiorcy, którzy w zakresie swojej działalności trudnił się wykonywaniem takich czynności, i który zawarł umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z pozwanym Towarzystwem.

Sąd w niniejszej sprawie nie podzielił stanowiska pozwanego, jakoby zaistniała podstawa do zwolnienia go z odpowiedzialności na podstawie zawartej umowy OC. W tym zakresie należy przychylić się do stanowiska powódki, która podnosiła, że zaprzestanie działalności przez ubezpieczoną spółkę nie stanowi przejawu winy umyślnej bądź rażącego niedbalstwa. Jest to okoliczność obiektywna, często wywołana określoną sytuacją rynkową, czynnikami niezależnymi od przedsiębiorcy. Nawet gdyby spółka nie zaprzestała działalności, a jedynie nie posiadała przez określony czas organu uprawnionego do jej reprezentacji (jak wynika z KRS) to także nie stanowiłoby wypełnienia dyspozycji § 10 ust. 7 OWU. Pozwany ograniczył się do stwierdzenia faktu niemożności podjęcia kontaktu z ubezpieczonym, ale nie wskazał na przyczyny takiego stanu rzeczy, które mogłyby decydować o ustaleniu winy umyślnej bądź rażącego niedbalstwa.

Podstawą odpowiedzialności ubezpieczonego jest art. 415 kc w zw. z art. w zw. z art. 444 § 1 i 2 w zw. z art. 445 § 1 kc. Dla przyjęcia tej odpowiedzialności za skutki zdarzenia niezbędne jest spełnienie łącznie 3 przesłanek, tj. winy, zaistnienia szkody oraz związku przyczynowego pomiędzy szkodą a zawinionym działaniem. Zauważyć w tym miejscu należy, że czyn niedozwolony oznacza kategorię prawną obejmującą swym zakresem przedmiotowym zachowania (działania i zaniechania) polegające na naruszeniu pewnych ogólnych tj. spoczywającym na każdym i względem każdego, reguł ostrożności, dbałości o interesy, życie, zdrowie innych podmiotów, słowem należytego zajmowania się innymi dobrami prawnymi.

Zgodnie z art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku Prawo budowlane (t.j. Dz.U z 2013r, poz. 1409) obiekt budowlany należy użytkować w sposób zgodny z jego przeznaczeniem i wymaganiami ochrony środowiska oraz utrzymywać w należyłym stanie technicznym i estetycznym, nie dopuszczając do nadmiernego pogorszenia jego właściwości użytkowych i sprawności technicznej, w szczególności w zakresie związanym z wymaganiami, o których mowa w ust. 1 pkt 1-7.

Stosownie do art. 61 tej ustawy właściciel lub zarządca obiektu budowlanego jest obowiązany:

1) utrzymywać i użytkować obiekt zgodnie z zasadami, o których mowa w art. 5 ust. 2;

2) zapewnić, dochowując należytej staranności, bezpieczne użytkowanie obiektu w razie wystąpienia czynników zewnętrznych oddziaływujących na obiekt, związanych z działaniem człowieka lub sił natury, takich jak: wyładowania atmosferyczne, wstrząsy sejsmiczne, silne wiatry, intensywne opady atmosferyczne, osuwiska ziemi, zjawiska lodowe na rzekach i morzu oraz jeziorach i zbiornikach wodnych, pożary lub powódzie, w wyniku których następuje uszkodzenie obiektu budowlanego lub bezpośrednie zagrożenie takim uszkodzeniem, mogące spowodować zagrożenie życia lub zdrowia ludzi, bezpieczeństwa mienia lub środowiska.

Obowiązki właściciela lub zarządcy polegają głównie na przeprowadzaniu, w czasie użytkowania obiektu, okresowych przeglądów i ocen jego stanu technicznego oraz podejmowaniu działań, związanych z wykonywaniem niezbędnych robót konserwacyjnych i remontowych, zapewniających utrzymanie właściwego stanu technicznego i bezpieczeństwa eksploatowanego obiektu budowlanego. Zapewnienie właściwej eksploatacji użytkowanego obiektu budowlanego, zgodnie z jego przeznaczeniem, oraz jego utrzymywanie w odpowiednim i bezpiecznym stanie technicznym należy do obowiązków właściciela lub zarządcy obiektu. Oznacza to, że obowiązek został nałożony na obydwa podmioty, przy czym wykonanie obowiązku przez jednego z nich zwalnia z tego obowiązku drugi podmiot. Jednakże redakcja tego przepisu ustala, że w pierwszej kolejności obowiązek ten spoczywa na właścicielu.

Zgodnie z treścią art. 5 ust. 1 pkt 4) w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 4) ustawy z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (t.j. Dz. U. z 2013 roku, poz. 1399 ze zm.), właściciele nieruchomości (współwłaściciele, użytkownicy wieczysti oraz jednostki organizacyjne i osoby posiadające nieruchomości w zarządzie lub użytkowaniu, a także inne podmioty władające nieruchomością) zapewniają utrzymanie porządku i czystości przez: uprzątnięcia błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości, przy czym za taki chodnik uznaje się wydzieloną część drogi publicznej służącą dla ruchu pieszego położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości.

W myśl przepisu art. 8 ust. 1 i 2 powołanej ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych /t.j. 2007r., Nr 19, poz. 115 ze zm./, w przypadku drogi wewnętrznej (drogi niezaliczonej do żadnej kategorii dróg publicznych) budowa, przebudowa, remont, utrzymanie (...) oraz zarządzanie nimi należy do zarządcy terenu, na którym jest zlokalizowana droga, a w przypadku jego braku - do właściciela tego terenu. Obowiązki te dotyczą również chodnika, będącego częścią drogi przeznaczonej do ruchu pieszych (art. 4 pkt.6 cytowanej ustawy). Przepis art. 4 pkt 20 powołanej ustawy o drogach publicznych zawiera definicję „utrzymania drogi”. Pod pojęciem tym rozumie się wykonywanie robót konserwacyjnych, porządkowych i innych zmierzających do zwiększenia bezpieczeństwa i wygody ruchu, w tym także odśnieżanie i zwalczanie śliskości zimowej.

Obowiązkom swoim ubezpieczony (jego pracownicy) nie uczynili zadość w sposób należyty, tj. ogólnie wymagany w stosunkach danego rodzaju. W miejscu, gdzie doszło do wypadku, przechodzi codziennie, co jest faktem oczywistym, wielu przechodniów. Uznać należy, że zapewnienie na schodach prowadzących do klatki schodowej należyście zabezpieczonej przed skutkami zimy nawierzchni jest absolutnym standardem i stanowi minimum staranności w utrzymaniu tego miejsca. Niedopuszczalne jest bowiem, aby nawierzchnia była oblodzona czy też – gdy oblodzenia nie można usunąć, by nie była należyście zabezpieczona przed poślizgnięciem się jej użytkowników. Taki stan zagraża bowiem bezpieczeństwu pieszych.

Z materiału dowodowego wynika, że w dacie zdarzenia nawierzchnia schodów była oblodzona i niezabezpieczona. Tym samym jej stan stwarzał niebezpieczeństwo dla przechodzących. (...) sp. z o.o. sp.k. rozumiana jako niedołożenie należytej staranności jest więc ewidentna. Zauważyć w tym miejscu należy, że dla przyjęcia odpowiedzialności w prawie cywilnym nie jest konieczne wystąpienie winy umyślnej czy też rażącego niedbalstwa, ale wystarczy niedołożenie owej ogólnej staranności. Powódka udowodniła, że nawierzchnia schodów nie była utrzymana w stanie zapewniającym bezpieczeństwo użytkowników; natomiast pozwany nie przedstawił żadnych dowodów dla przyjęcia, iż nie było możliwe zapewnienie prawidłowego stanu nawierzchni bądź to z uwagi na siłę wyższą bądź z uwagi na jakieś inne szczególne przyczyny.

Tym samym przyjąć należy przyjąć, iż zachowanie przedsiębiorcy, polegające na niezapewnieniu należytego stanu nawierzchni schodów jest zawinione i nie sposób stwierdzić jakichkolwiek okoliczności eksculpacyjnych w tym zakresie.

Pomiędzy powstałą szkodą a winą podmiotu ubezpieczonego zachodzi w okolicznościach sprawy adekwatny związek przyczynowy, o którym traktuje przepis art. 361 k.c. Utrzymanie złego stanu nawierzchni – istnienie oblodzenia, w miejscu po którym poruszają się jej użytkownicy zwiększa bowiem każdorazowo prawdopodobieństwo powstania wypadku.

Zadośćuczynienie jest szczególną formą odszkodowania w wypadku wyrządzenia szkody niemajątkowej. Ustawodawca nie wskazał żadnych kryteriów ustalania jego wysokości, ale z dotychczasowego orzecznictwa wynika, że badaniu podlega przede wszystkim rozmiar doznanej krzywdy; stopień, rodzaj, natężenie, intensywność i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość skutków oraz prognozy na przyszłość. Należy przy tym mieć na uwadze rodzaj dóbr osoby ludzkiej, które zostały naruszone. Okoliczności te winny być ocenione przez pryzmat konsekwencji, jakie uszczerbek wywołuje w dziedzinie życia osobistego i społecznego.

Ocena krzywdy doznanej przez powódkę winna opierać się na rzetelnych, w miarę możliwości zobiektywizowanych kryteriach opartych na przeprowadzonym postępowaniu dowodowym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26.08.2004 r., sygn. akt WA 18/04, publ. OSN z 2004 r., Nr 1, poz. 1487).

Przy określeniu wysokości zadośćuczynienia należnego powódce, Sąd miał na względzie, że skutek upadku doznała obrażeń, których konsekwencją była konieczność poddania się długotrwałemu leczeniu, rehabilitacji, mimo, że wypadek nie skutkował uszczerbkiem na zdrowiu.

Powódka doznała znacznie nasilonych cierpień fizycznych, które związane były z bólem wywołanym urazem. Odczuwała także dyskomfort związany z brakiem samodzielności i koniecznością korzystania z pomocy innych osób w czynnościach samoobsługi. Nie ulega wątpliwości, że jakość życia powódki uległa pogorszeniu wskutek stanowiących następstwo wypadku uciążliwych dolegliwości i ograniczeń. .

Wobec powyższego, biorąc pod uwagę rozmiar krzywdy doznanej przez powódkę, Sąd zasądził od strony pozwanej na jej rzecz tytułem zadośćuczynienia kwotę dochodzoną pozwem tj. 3000 złotych jako w pełni uzasadnioną w powyższych okolicznościach.

W tym miejscu należy wskazać, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie znajdzie zastosowanie postanowienie umowy stron o franszyzie redukcyjnej, gdyż zgodnie z umową nie dotyczy ona szkód osobowych.

Kolejne z żądań pozwu – zasądzenia odszkodowania – znajduje oparcie w przepisie art. 444 § 1 k.c., zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

Korzystanie z pomocy innej osoby i związane z tym koszty niewątpliwie stanowią koszty leczenia w rozumieniu art. 444 § 1 k.c. Legitymacja czynna żądania zwrotu tych kosztów przysługuje poszkodowanemu niezależnie od tego, kto sprawuje nad nim opiekę (np. osoba bliska). Jednakże ewentualny rozmiar roszczenia przysługującego poszkodowanemu z tego tytułu nie może przekraczać wynagrodzenia osoby mającej odpowiednie kwalifikacje do wykonywania takiej opieki.

W rozpoznawanej sprawie, z opinii biegłego ortopedy, zeznań świadka M. D. oraz powódki jednoznacznie wynika, że powódka w związku z wypadkiem doznała ograniczeń w życiu codziennym, wymagających pomocy osób trzecich. Z opinii biegłego ortopedy wynika, że powódka wymagała pomocy osób trzecich przez ok. 5,5 tygodnia przez ok. 2,5 godziny dziennie co przy stawce 9,50 zł/h daje kwotę 914.37 zł.

Ustalając koszt tej opieki, Sąd zastosował obowiązującą w (...) stawkę, przyjętą także przez powódkę dla ustalenia wysokości żądania (k.119v) uznając, że gdyby powódka zdecydowała się na ponoszenie wydatków związanych z opieką osób trzecich, zmuszona byłaby ponosić koszty obowiązujące na rynku takich usług.

Z zeznań powódki, załączonego przez nią zaświadczenia od pracodawcy, wynika, że wobec pozostawiania na zwolnieniu lekarskim z powodu niezdolności do pracy po wypadku, powódka utraciła dochód w wysokości 1287,45zł. Z tego względu żądanie powódki w zakresie utraconego dochodu uznać należy za uzasadnione.

Sąd w zakresie żądania odszkodowania uznał je za zasadne w zakresie kwoty 2201,82 zł i taką kwotę zasądził na rzecz powódki w pkt 2 wyroku.

W pozostałym zakresie żądanie zasądzenia odszkodowania podlegało oddaleniu jako nieudowodnione.

Przyjmuje się, iż zasądzenie określonego świadczenia na rzecz powoda w sprawie o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, nie wyłącza jednoczesnego ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia, w oparciu o art. 189 k.p.c. Warunkiem jednak dopuszczalności takiego ustalenia jest istnienie po stronie powoda interesu prawnego. Wskazuje się, iż interes taki może istnieć, zwłaszcza przy szkodach na osobie, mimo możliwości dochodzenia świadczenia z danego stosunku prawnego, jeżeli z tego stosunku wynikają dalsze jeszcze skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest na razie aktualne. Interes ten wyraża się np. w tym, aby uniknąć w przyszłości poważnych trudności dowodowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2010 roku, w sprawie o sygn. akt IV CSK 410/09, opubl. w programie komputerowym L.). Szkody na osobie nie zawsze powstają jednocześnie ze zdarzeniem, które wywołało uszkodzenie ciała. Poszkodowany z reguły nie może w chwili wszczęcia procesu dochodzić wszystkich roszczeń, jakie mogą mu przysługiwać z określonego stosunku prawnego, może określić podstawę żadanego odszkodowania jedynie w zakresie tych skutków, które już wystąpiły. Nie może natomiast określić

dalszych skutków, jeszcze nie ujawnionych, których wystąpienie jest jednak prawdopodobne, a które niejednokrotnie ujawniają się po upływie dłuższego czasu, w trudnym z reguły do określenia rozmiarze.

Występując z roszczeniem przeciwko ubezpieczycielowi powódka mogła określić podstawę żadanego zadośćuczynienia jedynie w zakresie tych skutków, które już wystąpiły, natomiast nie mogła określić (ewentualnych) dalszych skutków jeszcze nie ujawnionych, których jednak wystąpienie jest prawdopodobne.

Sąd oddalił żądanie pozwu w tym zakresie, gdyż nie znalazł m podstaw do ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki zdarzenia z dnia 19 stycznia 2014 roku. Brak jest podstaw do stwierdzenia, aby stan zdrowia powódki miał ulec pogorszeniu wskutek obrażeń doznanych w wypadku.

Zasadą prawa cywilnego jest, że dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne. Zgodnie z art.455 k.c., jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (§ 2 art. 481 k.c.). Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia ma charakter zobowiązania bezterminowego. Jego przekształcenie w zobowiązanie terminowe może nastąpić w wyniku wezwania wierzyciela (pokrzywdzonego) skierowanego wobec dłużnika do spełnienia świadczenia.

Jeżeli chodzi o odsetki od zasądzonych kwot to należy wskazać, iż w rachubę wchodziły nadto przepisy dotyczące terminu spełnienia świadczenia przez ubezpieczyciela, tj. art. 817 § 1 k.c., zgodnie z którym winien on spełnić świadczenie w terminie 30 dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w §1 (§2 art. 817 k.c.).

Powódka w postępowaniu likwidacyjnym przed wystąpieniem na drogę postępowania sądowego, zakreśliła kwotowo swoje żądanie w wysokości przewyższającej wartość przedmiotu sporu. Zgłoszenie szkody wraz z takim żądaniem zostało doręczone pozwanemu w dniu 9 września 2015 roku. Sąd zasądził zatem odsetki od dnia 10 października 2015 roku.

Z uwagi na wejście w życie od 1 stycznia 2016 roku zmiany w przepisach kodeksu cywilnego dotyczących odsetek i wyodrębnienie odsetek ustawowych za opóźnienie, skoro powódka domagała się odsetek w związku z nieterminowym spełnieniem świadczenia przez pozwanego (a więc w związku z opóźnieniem), w wyroku zaznaczono, że powódce od zasądzonych kwoty należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

Sąd orzekł o kosztach procesu, na podstawie art. 100 k.p.c. rozliczając je stosunkowo. Powódka sprawę wygrała w 94,85%. Każda ze stron poniosła koszty w wysokości po 1200 złotych tytułem kosztów wynagrodzenia pełnomocnika i 17 zł opłaty od pełnomocnictwa. Nadto powódka uiszczała 220zł tytułem opłaty od pozwu i 600zł zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłych. Skarb Państwa poniósł tymczasowo koszty w kwocie 580,25 zł, w tym 55 zł tytułem opłaty od pozwu w rozszerzonej części i w pozostałym zakresie tytułem wynagrodzenia biegłych.

Zasądzona od pozwanego na rzecz powódki tytułem zwrotu kosztów postępowania kwota 1839,54 zł uwzględnia procent w jakim powódka wygrała sprawę i stanowi różnicę między kosztami należnymi a poniesionymi. Sąd przyjął stawkę wynagrodzenia pełnomocników stron w wysokości stawki minimalnej na podstawie § 6 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców

prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 1804).

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 623), Sąd obciążył pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotą 580,25 zł tytułem tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa kosztów sądowych.